

Wałcz 05 września 2016 r.

Szanowni Państwo,
mieszkańcy lokali w budynkach
administrowanych przez TBS

Niestety kilka lat temu, w jednym z mieszkań w Wałczu doszło do tragedii. Młody człowiek zatrął się tlenkiem węgla. Przyczyny śmierci są ustalane do dnia dzisiejszego.

Ostatnia ekspertyza, oprócz wykazania wielu zbiegów okoliczności sugeruje, że nie doszłoby do tak wielkiego nieszczęścia, gdyby w trakcie kąpieli w mieszkaniu było więcej powietrza. Tak więc czynnikiem wiodącym w uniknięciu w wielu przypadkach nieszczęścia jest niewątpliwie nawiew (infiltracja) powietrza z zewnątrz do wewnątrz pomieszczeń, bowiem to nawiew, ale skuteczny i o odpowiednim natężeniu, wywołuje bardzo pożądane podciśnienie w kanale wentylacyjnym, które to i tylko to wzbudza wywiew (defiltrację). By wzmóc wywiew oprócz nawiewu ważnym elementem jest wielkość otworów w przewodach wentylacyjnych i ich umieszczenie maksymalnie 15 cm poniżej powierzchni sufitu. Kratka wentylacyjna winna mieć wymiary 21x14 cm. Zalecane jest też, by otworki w drzwiach do łazienki były o łącznej powierzchni powyżej 220 cm². Najważniejszy jest jednak dopływ świeżego powietrza z zewnątrz w czasie użytkowania gazowego podgrzewacza ciepłej wody zwanego potocznie junkersem. Dlatego nie bójmy się otwierać okien w czasie kąpienia, stosujmy „ograniczone zaufanie” do zamontowanych urządzeń, do instalacji gazowej, do przewodów wentylacyjnych. Czad (tlenek węgla) jest bezlitosny i wykorzysta każdą okazję, każdą okoliczność by zagościć w naszych łazienkach.

Dodatkowo powiadamiamy, że na rynku pojawiły się czujniki czadu reagujące na tlenek węgla sygnalizacją akustyczną. Nie możemy reklamować tych urządzeń, dlatego nie namawiamy do zakupu, ale z pełnym przekonaniem oświadczamy, że wszystkie pomysły wzmacniające bezpieczeństwo są warte polecenia.

~~Prezes Zarządu~~

Marek Pawłowski

Powyższą treść zamieszczono na stronie internetowej TBS www.tbswalcz.pl, tablicy ogłoszeń w siedzibie TBS i na klatkach schodowych budynków z instalacją gazową.